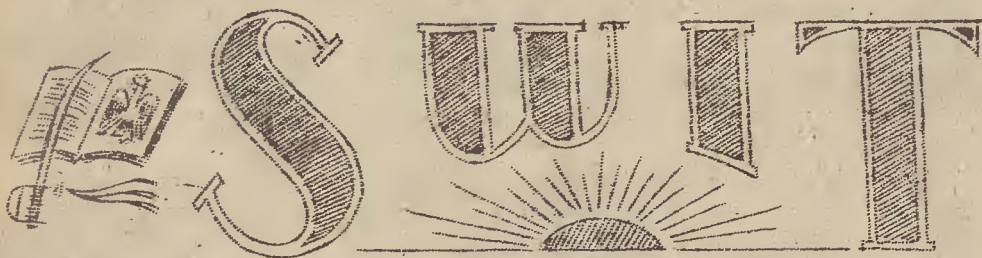


" KTO ZWĄPIŁ, TEN NIE JEST W STANIE  
OSIĄGNĄĆ ZAMIERZONEGO CELU "

/Stanisław Mikołajczyk/



Nr. 11 /43/

20 kwietnia 1944 r.

Rok V.

# W Y R O K I

W imieniu Rzeczypospolitej, na podstawie uprawnień od czynników oficjalnych, działających w kraju z woli Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, Cywilny Sąd Specjalny Okręgu Krakowskiego po rozpatrzeniu sprawy Walentego Deca vel Dawajusia, lat 33, narodowości polskiej zam. w Tarnobrzegu, oskarżonego o to, że w okresie okupacji pozostawał na usługach niem. władz policyjnych, a w grudniu 1943 r. wstąpił do służby w szeregach żandarmerii niem. w Tarnobrzegu i w związku z powyższym szykanował ludność polską - uznał go winnym zarzucanych czynów i skazał go na karę śmierci oraz utratę publicznych i obywatelskich praw honorowych.

Wyrok wykonany został przez zastrzelenie w lesie koło Tarnobrzegu.

Okręgowe Kierownictwo Walki Podz.

Okręgowe kierownictwo Walki Podziemnej zarządziło bezwzględny bojkot otwartego ostatnio krakowskiego Teatru Powszechnego - " tej imprezy, która reklamuje się co prawda programem repertuaru polskiego, w istocie jednak służyć będzie podstępnyemu chwytowi wrogiej nam propagandy niemieckiej . -

## PRZECHODZIMY DO OFENZYWY

Armia Krajowa, której szeregi rekrutują się ze wszystkich ośrodków społeczeństwa polskiego w szybkim tempie wzmacnia swoją aktywność. Żołnierz polski, który przez cztery lata prowadził prawie wyłącznie walkę obronną, dziś przechodzi do ofensywy by tym sposobem przyspieszyć klęskę Niemiec i przybliżyć zwycięstwo.

Partyzantka Armii Krajowej działa wszędzie, w całym kraju, nie wyłączając również naszych ziem zachodnich włączonych obecnie do Rzeszy, lecz główne nasilenie naszej akcji bojowej uwydatnia się w województwach wschodnich: na Wołyniu, Polesiu, w Lubelskim, będących obecnie najbliższym zapleczem frontu wschodniego. O rodzaju prowadzonych tam walk świadczą chociażby fakty ujawnione we frontowym komunikacie Wodza Naczelnego z dn. 13 b.m. komunikat ten brzmi: W wyniku swej wzmożonej akcji bojowej w Małopolsce Wschodniej Armia Krajowa dokonała szeregu uderzeń na niem. system komunikacyjny. W ciągu 3 dni wykończonych zostało 16 pociągów niem. na trasach Irody - Krasne - Tarnopol - Trembowla. Poza tym oddziały A.K. uniemożliwiły wyjazd niem. pociągów ewakuacyjnych z Tarnopola. W Tarnopolu i Mikulinicach stoczono ciężkie bitwy z Niemcami, a po trzechdniowych walkach obie strony okopały się w rejonie Mikuliniec. Okopy polskie były kilkakrotnie bombardowane przez samoloty niem. Bitwa toczy się nadal.

Armia Krajowa posiada w tej chwili własny aktywny odcinek frontu, co łącznie z wieloma akcjami przeprowadzanymi w szeregu miast i wsi całego kraju czyni jej wysiłek poważnym wkładem w ogólne zwycięstwo.

We wzmożeniu działalności Polski P. ziemnej w obecnej sytuacji ogólnej nie brak momentów o znaczeniu politycznym, i to momentów natury zasadniczej; gdyż wzrost naszej aktywności bojowej zbiega się w czasie, z nadludzkim wprost wysiłkiem propagandy niem. dążącym do stworzenia polskiego frontu antybolszewickiego, przy równoczesnych nadal pod-

trzymywanych sowieckich roszczeniach terytorialnych wobec Polski.

Rozpoczęta obecnie ofenzywa Armii Krajowej dobitnie uwydatnia fakt, że tak Rząd Polski w Londynie, jak i kompetentne czynniki w kraju kroczą ściśle po jedynej drodze mogącej zapewnić nam pełne zwycięstwo. Nie poddaliśmy się nigdy mrzonkom współpracy z Niemcami, i ani na chwilę nie przerwaliliśmy przygotowań do zadania im na naszych ziemiach ciosu ostatecznego - nawet w obliczu groźby imperializmu sowieckiego. Walkę z Niemcami naszym odwiecznym wrogiem Nr. 1 wzmagać będziemy z każdym dniem i tygodniem do chwili aż padnie ostatni kat i agent z pod znaku swastyki - do chwili aż ostatniemu Niemcowi przebywającemu w Polsce, czy chwilowo znajdującemu się na naszym terenie wymierzo - na zostanie sprawiedliwa kara. -

Z drugiej strony współdziałanie Armii Krajowej z wojskami sowieckimi nie ma nic wspólnego z kwestią naszych granic wschodnich. Owszem w akcji wykarczowania Niemiec współpracujemy i chcemy współpracować z armią czerwoną, jednak nigdy i w żadnych okolicznościach nie dopuszczymy od tego, byśmy kosztem naszych ziem wschodnich mieli płacić haracz Sowiетom. Poza tym zdeklarowana przez Rząd Polski i Naczelne Dowództwo wojskowa współpraca z armią sowiecką nie jest równoznaczna z akceptowaniem kreciej antypolskiej roboty komunistycznej, prowadzonej w naszym kraju przez Radę Narodową, PPR. i im podobne twory komunistyczne. W ramach ogólnej walki z najazdem germańskim prowadzonej przez zjednoczone narody miłujące wolność damy z siebie maksimum swych sił celem przyspieszenia zwycięstwa, lecz równocześnie nieugięcie stoimy na stanowisku nienaruszalności naszego stanu posiadania oraz integralności wewnętrznej.

To jest nasze "Credo", w imię którego nie poszliśmy w r. 1939 na kompromis z Niemcami, w imię którego walkę wtedy rozpoczętą prowadziliśmy przez cały czas okupacji z niesłabnącą siłą i dla którego walczyć będziemy nadal. -



## MRZONKI - FALIMICKIE

Jednym z głównych niemieckich celów wojny było przekreślenie na zawsze niepodległego bytu Polski - "państwa sezonowego". Hitleryzm przejął pod tym względem całą spuściznę Wilhelmów, Fryderyków i Bismarków; streszczającą się w jednym słowie: "ausoten" - wyniszczyć. Chodzi w tym wypadku o wymazanie Polski z karty Europy, chodzi o wyniszczenie narodu Polskiego oraz o stworzenie na gruzach polskiej wolności kolonii niewolników - pariasów. -

Hitler konsekwentnie zmierzał do tego celu. W ciągu obecnej wojny słyszeliśmy już przecież nie-raz, że Polska już nigdy nie powstanie, że "kraj nadwiślański" może być jedynie "krajem uzupełniającym Rzeszę" a więc kolonią germańską. W ślad za tymi twierdzeniami poszły inne, dotyczące już składu narodowościowego naszych terenów. Hitler, Goebels, Frank i inni jednogłośnie twierdzili, że Polacy jako naród faktycznie nie istnieje, gdyż w kraju nadwiślańskim mieszkają jedynie Ukraińcy, Górale jako osobny szczepek Kaszubi, poważny procent spo- - szczonych "ciemców i t.d.

Tak działo się w chwilach powodzenia i try-umfu Hitlera. Dziś Goebels przyznaje co prawda, że istnieje naród Polski, lecz jest on - według jego zdania - tak słabym i nieudolnym, że tylko w oparciu o Rzeszę może wegetować, a więc niepodległości nie może nigdy osiągnąć.

A tymczasem naszą słabość i nieudolność wykazujemy: w stworzeniu Rządu Polskiego i poważnych sił zbrojnych na emigracji, w zorganizowaniu polskiego państwa podziemnego z całym aparatem rządowym, administracyjnym, wojskowym i sądowniczym. Fakt istnienia potężnego narodu polskiego wykazujemy w coraz dotkliwych ciosach zadawanych tu w Kraju niemieckiej machinie wojennej i systemowi okupacyjnemu.

Wbrew wszelkim mrzonkom Hunnów Państwo Pol-skie nigdy nie przestało stnieć, a każda godzina przynosi coraz to nowe fakty namacalne / tym

razem właśnie na skórze Niemców czujących się bezpiecznie w Polsce / stwierdzające jego istnienie. -

--- O ---

## N A K A Z Y      C H W I I I

\*\*\*\*\*

N i e   w y j e ż d ż a ć   n a   r o b o -  
t y   d o   R z e s z y : Jedyną nadzieją Niemiec na przedłużenie obecnej wojny / jedynie o to im chodzi / jest utrzymanie tempa pracy w fabrykach i zakładach zasilających swymi wytworami armię. Z każdym jednak tygodniem koła niemieckich maszyn obracają się coraz wolniej - produkcja wojenna szybko zmniejsza się a ważnym tego powodem jest brak rąk do pracy - brak niewolników.

Z tego powodu ustalili Niemcy ostatnio duże kontyngenty ludzkie na roboty do Niemiec. Z Krakowa np. ma wyjechać do Rzeszy 3 % ogółu ludności.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że cel niem. jest podwójny. Okupantowi chodzi zarówno o rękę do pracy, jak i o osłabienie siły bojowej Narodu Polskiego w przededniu jego ostatecznego zrywu przeciw tyranii niemieckiej. Każdy Polski robotnik w Rzeszy - to jeden brakujący żołnierz polski, , to jeden mściciel mniej.

Ważnym nakazem obowiązującym wszystkich Polaków jest: utrudnianie niem. akcji łapanek i werbunku na roboty do Rzeszy, ułatwienie ucieczki wreszcie wydatna pomoc oraz ukrywanie zbiegłych. -

--

D o   w a l k i   z   p i j a ń s t w e m :

Na Naród Polski niszczonej srogą tyranją okupanta w egzekucjach, mordach ulicznych, w obozach i więzieniach, spadła nowa plaga w postaci pijactwa, rozszerzenie którego idzie jedynie okupantowi na rękę. Sami Niemcy rozpijają ludność polską płacąc wódką za różne dostawy, jak zboże, jajka, bydło, metale, gdyż wiedzą, że wódka to najpewniejszy sposób fizycznego i duchowego wyniszczenia Polaków. Plagę pijactwa rozszerzają również setki i tysiące, niezwalczanych przez władze okupacyjne, fabryczki samogony! -

W imię ochrony żywoŧnych sił Narodu Polskiego które są nam potrzebne do walki z wrogiem, przystępujemy do zdecydowanego zwalczania pijaństwa. Kto wymienia żywność lub inne przedmioty na wódkę, kto wyrabia bimber lub rozpowszechnia go, kto rozszerza pijaństwo i sam upija się, ten szkodzi Narodowi Polskiemu, a czyn jego uważany jest za przestępstwo.

Wszystkich dopuszczających się tego przestępstwa będziemy piętnować i ogłaszać w nastp. numerach "Świtu" -

Walka z pijaństwem to obowiązek każdego Polaka. -

--

### O s t r z e g a m y :

Gestapo krakowskie, za pośrednictwem prowokatorów zamówiło u jednego z grafików w Krakowie znaczek który przy pomocy specjalnych agentów ma być kolportowany w terenie pod pozorem zbierania datków na cele organizacji podziemnej. Oryginalny ten znaczek jest w kolorze brązowym na białym papierze i przedstawia orła legionowego. Póŧ orłem znajdują się dwa dzwony, a w górnych rogach liczby 50. Na dole posiada znaczek duży napis: " Rok wyzwolenia 1944 ", zaś z lewej strony u dołu napis drobnym drukiem : nie szczędź datków".

Ostrzegamy przed dawaniam jakichkolwiek datków agentom zgłaszającym się z tymi znaczkami .

Ewentualnych prowokatorów należy odpowiednio odprawić i dać im dobrą nauczkę oraz maldować o takowych swoim przełożonym. -

--- 0 ---

-----  
P a m i ę t a j o . P o l a k a c h w  
o b o z a c h i w i ę z i e n i a c h .

Złóż datek na "Fundusz "dla ofiar t e r -  
r o r u n i e m i e c k i e g o . - .  
-----



" W świetle raportów nadeszłych z kraju, stanowiącym zaplecze frontu wschodniego, zbrojna akcja Armii Krajowej zadaje Niemcom coraz to poważniejsze cięsy. Główne nasilenie tej akcji ujawnia się na Wileńszczyźnie i na Wołyniu, gdzie oddziały polskie współpracują z armią sowiecką. Szczególnie na Wołyniu oddziały A.K. w wyniku stoczonych bitew zdobyły duże ilości broni. -

Na zaproszenie d-ctwa sow. Komendant okr. Równo przybył w dniu 26 marca do Zucka, gdzie przedstawiono mu warunki współpracy na podstawie instrukcji rządu sow. z Moskwy. Komndt Okr. Równo zastrzegł sobie 4 dni czasu dla uzgodnienia polskiej odpowiedzi z kompetentnymi czynnikami w Kraju i Zagranicą. Następnie dostarczył d-ctwu sow. polską odpowiedź uzgodnioną przez Delegata Rządu w Kraju i Komendanta A.K. z Rządem Polskim i Wodzem Naczelnym. -

W uzupełnieniu powyższego komunikatu nadmieniamy, że dowództwo sowieckie zaskoczono wprost została ilością uzbrojenia, stopniem organizacji i sprawa wnosząca bojową oddziałów Armii Krajowej, które ujawniły swą działalność w uwolnionej od Niemców części Polski. Fakt ten w dużym stopniu wpływa na skoordynowanie polsko-sow. współpracy wojskowej, która w większości wypadków przybrała całkiem konkretne formy. Z kilku jednak miejscowości donoszą o wypadkach, które wzbudzić w nas muszą poważny niepokój, co do

kwestii dalszego współdziałania.

Stanowisko Polski jest jasne, lecz w tym wypadku oczekujemy i od Rosji Sowieckiej jasnego i formalnego sprecyzowania jej zdania, a w pierwszym rzędzie wytłumaczenia się z incydentów, które ostatnio miały miejsce. -

X

Rząd Polski w Londynie utrzymuje ciągłą łączność z Krajem. Ostatnio przybył do Londynu Jerzy Jur / pseudo/, który złożył dokładne sprawozdanie z sytuacji w kraju z uwzględnieniem faktów po wkroczeniu armii czerwonej do wschodnich województw Polski. Prasa bryt. szczególnie szkocka, zamieszcza szereg wywiadów z Jerzym Jurem.

X

Wódz Naczelny Gen. Kazimierz Sosnkowski przeprowadził inspekcję Dywizji Kresowej oraz Dywizji Karpackiej, wchodzących w skład Drugiego Korpusu Polskiego we Włoszech. Gen. Sosnkowski zwiedził m.in. najbardziej naprzód wysunięte pozycje polskie. Wódz Naczelny powrócił do Londynu w dniu 17 b.m. -

X

Prezydent Raczkiewicz oraz Prem. Mikołajczyk przeprowadzili inspekcję I-go Korpusu Polskiego w Szkocji. W swych przemówieniach do żołnierzy podkreślili bohaterstwo kraju, w szczególności żołnierzy A.K. żądając równocześnie tego samego ducha bojowego od żołnierzy polskich na obczyźnie.

Premier Mikołajczyk oś. m. in. :

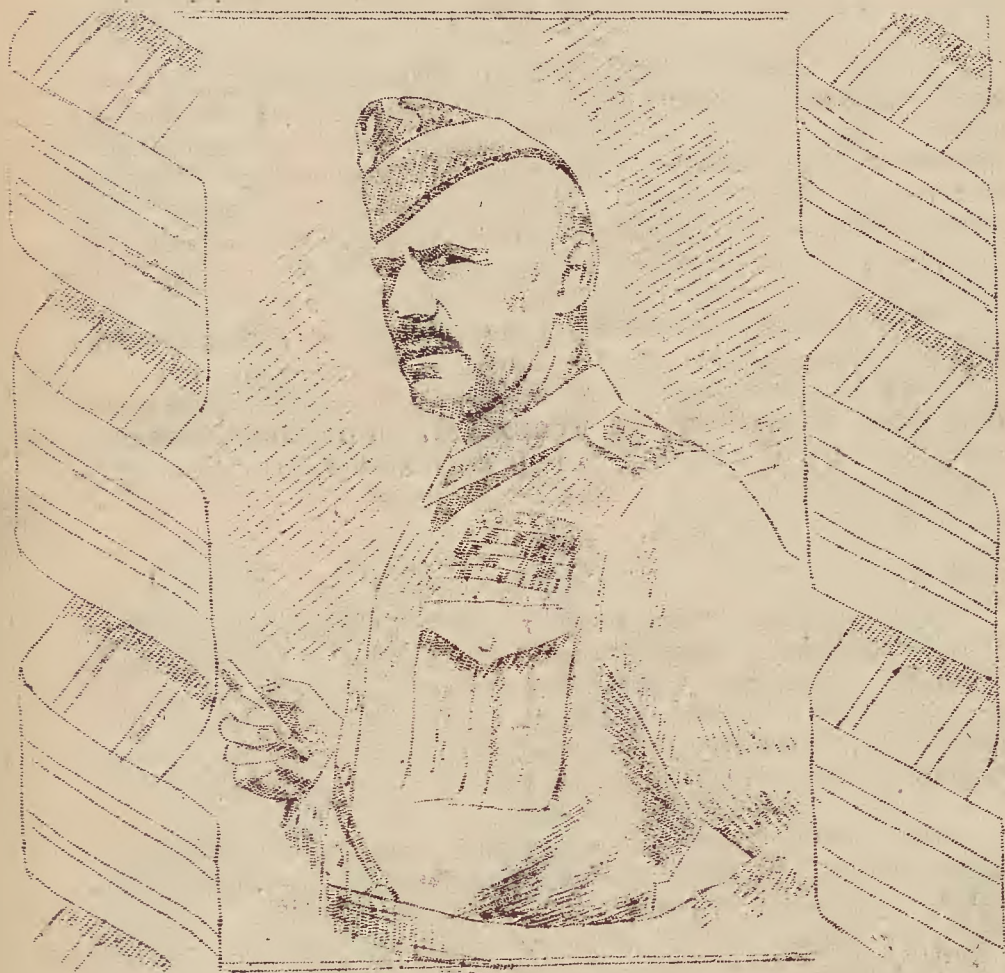
Nie wolno nam nie uronić z naszego kapitału narodowego. Po tej drodze króczy bohaterski Kraj ponagając nasz wkład do wojny, dając rządowi silne atuty polityczne. Za główne wytyczne polityki polskiej prem. Mikołajczyk skreślił: 1. nie uronić nic z materialnych i moralnych osiągnięć polskich, 2. utrzymać pełną współpracę z narodami sprzym. 3. w wysiłkach dla wyzwolenia niepodległości uwzględnić troskę o zachowanie żywotnych sił Narodu Polskiego

- X -



W dniu 12 b.m. na posiedzeniu Rady Ministrów rozpatrzono sytuację polityczną z podkreśleniem spraw krajowych, oraz postanowiono zorganizować w Oxfordzie polski wydział prawa. -

---0---



General Dywizji A N D R S, dowódca II-giego Polskiego Korpusu, walczącego we Włoszech

---

# PRZEGŁĄD WYDARZEŃ

## Wydarzenia polityczne:

Rząd W. Brytanii zastosował poważne ograniczenia swobody działania i poruszania się obcych przedstawicieli dyplomatycznych w Anglii. Ambasadorem, posłom i konsulom państw tak neutralnych jak sprzymierzonych z Anglią zabroniono wyjazdu i wjazdu bez specjalnego zezwolenia rządu oraz zniesiono przywilej tajnej poczty. Z W. Brytanii od tej chwili nie może wyjść żadna wiadomość podana szyfrem. Zarządzenia te mają na celu utrzymanie w tajemnicy przygotowań do przeprowadzenia inwazji, która według oficjalnych zapewnień ma nastąpić napewno w roku bieżącym.

Rządy W. Brytanii i St. Zjedn. zastosowały ostre noty do Szwecji, Turcji i Hiszpanii z żądaniem natychmiastowego wstrzymania wszelkich dostaw dla Niemiec.

Stettinius, amer. podsekretarz Stanu w min. spr. zagr. St. Zj. odbył szereg konferencji z Churchilem i denem i ambasadorem sow. w Londynie na temat aktualnych spraw europejskich, tak w kwestiach politycznych jak i wojskowych.

Prasa włoska /faszyzowska/ w późn. Włoczech donosi, że Mussolini jest ciężko chory, a spodziewając się wkrótce śmierci odsunął się od wszelkich spraw politycznych i oddał się rozmyślaniom. Dyktator myśli trochę za późno.

Ze źródeł jugosłow. donoszą, że armia Tito liczy obecnie 300 tys. żołnierzy różnych narodowości /Serbów, Chorwatów, Węgrów, Bułgarów, Rumunów, Włochów, a nawet Niemców./

Sow. generał Watiukin zwycięzca z pod Stalingradu i Zytomierza, b. d-ca I-szej armii ukraińskiej zmarł po przebytej operacji.

Król włoski Wiktor Emanuel zapowiedział swą abdykację na rzecz ks. Umberto z chwilą opanowania Rzymu przez Aliantów.

## X

## Front lotniczy:

Potężne a stale wzmagające się ataki lotnictwa alianckiego pokryły teren całej Europy - od Bałtyku po

Morze Śródziemne, i od Atlantyku po Morze Czarne. Gigantyczna ofensywa powietrzna przeciw europejskiej flocie Hitlera posiada 3 zasadnicze cele: 1. uderzenie drogi alianckim wojskom lądowym dla zadania ostatecznego ciosu Niemcom, 2. niszczenie niem. przemysłu wojennego i złagodzenie oporu ludności niemieckiej, 3. uzupełnienie akcji sowieckich armii, cierpiących na poważny brak sił powietrznych.

W ostatnich dniach głównymi celami ataków pow. były: Braunschweig, Frankfurt, Essen, Mannheim, Hannover, Rostok, Osnabrück, Alkizgran, Osnabrück, Berlin, Oranienburg, Hamburg, i inne/ w Niemczech/Wiener Neustadt, Austria/ Malborg /Prusy Wschodnie/, Poznań /Polska/, Wysz, Zagrzeb, Belgrad /Jugosławia/, Budapeszt, i szereg węzłów kolejowych na Węgrzech, Bukareszt, Ploesti, Turnu Sewerin i Constanca w Rumunii. Operacje lotnictwa alianckiego pokryły całą zach. okupowaną Europę, ze szczególnym uwzględnieniem węzłów kolejowych Francji i Belgii/Dieppe, Calais, Namur, Gandawa i t.d./ Intensywnością tych ataków była seria nalotów w dn. 18 b. m. kiedy to w przeciągu jednej doby operowało nad zach. Europą 5 tys maszyn alianckich.

---

### F r o n t     w   s c h o d n i :

Skracanie niem. frontu na wschodzie postępuje nadal w szybkim tempie. W przeciągu paru dni opanowali Rosjanie prawie cały Krym ze stolicą Simferopolem i portami Feodosją i Eupatorią. Niemcy bronią się jeszcze na małym odcinku w obrębie Sewastopola. Rosjanie zajęli Odessę i Owichopol oraz wyżej położony Tiraspol i sforsowali dolny bieg Dniestru prąc ku Galaczowi i Rumunii centralnej.

W Rumunii północnej sforsowane zostały rzeki Trut i Seret. Wśród zajętych miejscowości najważniejszymi są: Botosani i Falticeni. Rosjanie zbliżyli się tutaj do rzeki Bystrzycy, będącej główną zaporą na kierunku do Rumunii środkowej. -

Na polskim odcinku frontu wschodniego rozpoczęła się wielka bitwa na skutek ściągnięcia tu sił Niem. Niemcy rozpoczęli silne masowe natarcie na odcinku Tarnopol/ zajęty przez Rosjan/ - Stanisławów.



Niemcom udało się odbić szereg miejscowości m.in. Łuczacz, Nadwórne i Delatyn.

Wielka bitwa na wschodzie wzmaga się, a wiele wskazuje na to, że na obecnych liniach frontu pokuszają się Niemcy zatrzymać ofensywę sow. Czy się im to uda - wielka wątpliwość wobec rozmachu ofensywy sow. Zwarcie się jednak potęg sowieckiej i niemieckiej na obecnej linii frontu przyniesie niewątpliwie ogromne straty obu stronom lecz umożliwi Aliantom i da doskonałą okazję do zrealizowania swych planów operacyjnych. -

Z OSTATNIEJ CHWILI /godz. 6<sup>20</sup> rano 20.IV.44./

Według wszelkich danych inwazja kontynentu europejskiego od zachodu nastąpi w najbliższych dniach, a co najwyżej tygodniach, o czym świadczy wzmożona ofensywa lotnicza Aliantów na zachodzie Europy. 4 tys. ton bomb zrzucono na ważne węzły kol. w Francji i Belgii, przez które szłyby ewentualne kontyngenty wojsk niemieckich dla odparcia lądujących armii sprzymierzonych. Główną bronią w przyszłych zmaganiach na kontynencie będzie lotnictwo anglo-amer. które ostatnio wyposażone zostało znów w specjalne nowe typy samolotów: bryt. myśliwiec Sea Spitfire 12 i amer. lekki bombowiec B-26.

Rosjanie zaciskają pierścień wokół Sewastopola, poszerzają swe przyczółki na brawym brzegu dolnego Dniestru, oraz odpierają silne przeciwnatarcia niem. na wschód od Iwowa, na odcinku Stanisławów - Tarnopol. Samoloty sow. ciężko zbombardowały Iwów w nocy na 19 b.m. Lotnictwo alianckie zaminowało Dunaj na dług. 650-ciulm, między Łukarasztem i Budapesztem. W dniu 19 b.m. 2000 samolotów dokonało nalotu na Kassel i Rahn w Niemczech.

-----  
T o k w i t o w a n i a :

Piasek 2000, Erzoza 500, Sobieraj 350 zł.

Sprostowanie: zamiast Jaksza 3.5 kg. masła ma być 3 kg. masła i 2 kg. sera. -

-----

